Wiadomości Sokole
Okręgu III. Dzielnicy krakowskiej.
Wychodzą w miarę potrzeby.

Nr. 16. Tarnów 27 października 1925 r. Rok I.

DZIAŁ URZĘDOWY

ODEZWA
DO WSZYSTKICH GNIAZD SOKOLICH.

Bratnie Gniazda Ropczyce i Mielec, należące do tutejszego Okręgu, przystępują do budowy własnych domów, bez których życie sokole w tych Gniazdach zamarłoby zupełnie.

Nie potrzeba chyba dowodzić, jak niezbędnym jest budynek, szczególniej w mniejszych środowiskach ludzkich, gdzie mogłoby się skupiać nie tylko życie sokole, ale i całego społeczeństwa, by módz w nim nietylko krzepić ciało, ale i ducha; bo czy ćwiczenia gimnastyczne, czy wieczorki, odczyty, przedstawienia teatralne, uroczystości patrjotyczne, czy nawet zabawy, wszystko w takiej sali sokolej odbywać się może i powinno, a bez której życie społeczne zamiera i wreszcie zamrzeć musi, gdyż rzadkie, jak na obecne czasy, jednostki, chcące społecznie pracować, ręce opuszczą i przestaną nawet o pracy społecznej myśleć.

Imieniem tych Gniazd zwracamy się do Zarządów Dzielnic, Okręgów i wszystkich Gniazd w Polsce z prośbą o przybycie tymże z pomocą materjalną, choćby skromną, by mogli dzieło budowy sokolni w tych tak trudnych warunkach finansowych dalej prowadzić, szczególnie zaś Sokołowi w Ropczycach, który ma już zrąb drewniany gotowy i pragnie go uchronić przed zgnilizną przez nakrycie dachem przed zimą.

Wszelkie datki, które należy kierować wprost pod adresem powyższych Gniazd, będą ogłaszane w „Wiadomościach Sokolich“ III Okręgu.

Tarnów, w październiku 1925.

ZA ZARZĄD III OKRĘGU SOKOL. DZIELNICY KRAKOWSKIEJ:

Roman Witek, sekretarz. **St. Starostka**, wiceprezes.

Lustracje.

Ropczyce. Lustrację w Ropczycach przeprowadzili dnia 27-go września 1925 naczelnik i sekretarz Okręgu.

Ze sprawozdania Zarządu, który został zwołany z okazji lustracji, dowiadujemy się, że Zarząd zajęty jest budową sokolni, wprawdzie z drzewa, ale na podmurowaniu i forsuje, by zrąb jeszcze w tym roku przykryć dachem z eternitu lub blachy. Budynek wykonany będzie w stylu zakopiańskim. Sala będzie o wymiarach 16·10 × 10·50 m., zaś scena i boczne ubikacje, jak kancelarja, szatnie i t. p. dopełnią całości budynku.

Plac dwumorgowy pod budowę gmachu i na boisko zakupił Sokół za kwotę 8000 koron austr. Drzewo budulcowe wraz z przywozem i obróbką kosztowało 4100 zł., zaś budowa zrębu ma wynosić 1350 zł. Fundamenta kosztowały 1300 zł.

Zarząd czyni również starania, by gmina odstąpiła Sokołowi przylegającą do placu sokolego część pastwiska gminnego (mokradła), gdzie mógłby być urządzony staw zarybiony i na którym możnaby w zimie urządzić śilzgawkę, w lecie zaś uprawiać wioślarkę.

Również myśli Zarząd wybudować i kręgielnię.

Nadmienić należy, że 31 druhów tamtejszych deklarowało wpłacenia na koszta budowy po 120 zł. Z tych 25-ciu wywiązało się już z tego zobowiązania; bez tego bowiem poparcia Zarząd nie mógłby nawet myśleć o rozpoczęciu budowy.

Budowa, mimo trudnych warunków finansowych, postępuje naprzód, a przy takim zapale, jaki ogarnął prezesa i Zarząd, prawdopodobnie będzie doprowadzoną do pożądanego celu, t. j. że będzie w tym roku przykryta dachem.

Chcąc w przyszłym roku wykończyć budynek, zamierza Zarząd wnieść do Związku prośbę o wystaranie się u Rządu długoterminowej pożyczki.

Nadmienić należy, że w sprawie budowy sokolni i doprowadzenia jej do skutku, okazuje się bardzo pomocnym miejscowy starosta.

Sprawa wychowania fizycznego przedstawia się gorzej, a składa się na to brak sali i fachowego naczelnika.

Wprawdzie ćwiczenia odbywają się w lecie na boisku, ale tylko w czasie pogodnym i to tylko na koniu, kożle i poręczach, gdyż takie przyrządy Sokół posiada.

Przy Sokole istnieje sekcja piłki nożnej. Członkowie tej sekcji nie są wszyscy członkami Sokoła, a i ci, którzy się wpisali na listę członków, nie wpłacają składek.

Sokół urządził 3 zabawy karnawałowe dla członków, — wentę spożywczą, — 3 przedstawienia amatorskie, — obchód 3-go Maja

z przedstawieniem i wyścigami rowerzystów, — poświęcenie kamieina węgielnego, — 3 festyny i dzień kwiatka.

Dla matki po zmarłym druhu zebrano między członkami jednorazowy datek.

Wsprawie przynależności Gniazda do Okręgu tarnowskiego czy rzeszowskiego, zawiadomiono, że Walne Zebranie oświadczyło się już przedtem za przynależnością do Okręgu tarnowskiego.

Również dowiadujemy się, że przeważna część miejscowej inteligencji stroni od Sokoła, a nawet nauczycielstwo, które w pierwszej linji powinno zachęcać młodzież do ćwiczeń fizycznych własnym przykładem, nie popiera celów Sokoła i stroni od niego.

Posiedzenia Zarządu odbywają się zwykle raz na miesiąc, ale obecnie podczas budowy dwa razy na tydzień.

Naczelnik Okręgu przedstawił zadania obecnego Sokoła i cele ćwiczeń fizycznych, — nadmienił, że wszystkie sekcje, jakie są i jakie w przyszłości stworzyć się mają, podlegają administracyjnie Zarządowi, technicznie naczelnikowi, — pouczył, że prezes Towarzystwa niema obowiązku zajmywać się poszczególnemi funkcjami, lecz czuwać nad wszelką pracą w Sokole; sekretarstwo zaś powinno spoczywać w ręku pracowitego członka, — zawiadamia, że legitymacje związkowe dla członków zamówione zostaną po zlustrowaniu całego Okręgu, — i zaleca asekurowanie członków ćwiczących od wypadków.

Również zawiadamia, że wykłady z zakresu gimnastyki wychowawczej, jakie miały mieć miejsce na 8-dniowym kursie okręgowym, a który z braku frekwentantów nie odbył się, zostaną wydrukowane w „Wiadomościach Sokolich" i rozesłane Gniazdom za skromną opłatą.

Zachęca także do umundurowania się członków, tembardziej, że Sokół posiada sztandar i ze względu na przyszłoroczny zlot dzielnicowy w Krakowie.

——:—:——

Gniazdo ropczyckie założone zostało w roku 1894. — Na papierze liczy członków 136, ale płacących składki tylko 95.

Skład Zarządu jest następujący: prezes Kurzawa Stanisław, I. wiceprezes Kozłowski Stefan, II. wiceprezes Gawlik Franciszek, sekretarz Sąsiadek Józef, gospodarz Szpara Władysław; członkowie: Gawlik Władysław, Kusiak Wojciech, Rachwał Alojzy, ks. Depowski Józef, Rogoziewicz Stanisław, Szpara Henryk.

W zebraniu Zarządu z okazji lustracji brał także udział dh. Chronowski Stanisław, członek Sokoła amerykańskiego.

Roman Witek, sekr. okręg. **Józef A. Zając**, nacz. okręg.

Baranów. Dnia 4 października b. r. przeprowadzono lustrację techniczno-administracyjną przez naczelnika i sekretarza Okręgu w Baranowie. Z okazji tej zwołane zostało posiedzenie Zarządu, a na zapytanie naczelnika, jak się przedstawia stan wychowania fizycznego, wyjaśnia druh prezes, iż było 19 ćwiczących, którzy ćwiczyli pod kierownictwem miejscowego naczelnika i instruktora z P. K. U. Nisko. Obecnie jednak z powodu ustąpienia naczelnika i ćwiczenia ustały. Zaproszony na to posiedzenie p. Jurczak, którego Zarząd upatrzył na przyszłego naczelnika, oświadczył gotowość objęcia tego urzędu, a naczelnik okr. zwrócił się do niego z prośbą, aby pracę w Sokole natychmiast rozpoczął. Również zauważył naczelnik Okręgu, że celem przyjścia z pomocą naczelnikom niekwalifikowanym, będą drukowane w „Wiadomościach Sokolich" wskazówki prowadzenia ćwiczeń, które za zwrotem kosztów nakładu będą mogły Gniazda nabywać. Naczelnik zwraca również uwagę, że zło, jakie jest obecnie, może być naprawione, o ile Zarząd będzie się starał ściągnąć młodzież do Sokoła, — w pierwszej linji zaś młodzież rękodzielniczą, — zająć ją ćwiczeniami, grami i zabawami ruchowemi, a wyrosną z nich propagatorzy idei sokolej. Chcąc ich jednakowoż przywiązać do Sokoła, należy ich do ćwiczeń umundurować.

Sokół w Baranowie założony został w r. 1908 i posiada własny budynek. Obok budynku znajduje się niewielkie boisko, na którem znajdują się stałe poręcze, skocznia i huśtawki, a także kręgielnia. Towarzystwo posiada bibljotekę. Członków liczy Towarzystwo 56, jednakowoż płacących składki jest tylko 41.

Składki wynoszą 50 gr. miesięcznie.

Posiedzenia Zarządu odbywają się raz na miesiąc, w razie zaś potrzeby i częściej.

Stan kasy wynosi 34 Zł. 12 gr.

Z inicjatywy Zarządu, który urzęduje dopiero od 29 marca b. r., urządzono obchód 3-go maja, festyn i przedstawienie amatorskie. W biegu rozstawnym III Okręgu brało udział 18 ćwiczących na przestrzeni 25 klm.

Ze spraw administracyjnych zaznaczyć należy, że wymieniono w budynku podłogę i urządzono kręgielnię.

Naczelnik Okręgu zwraca uwagę, że na podstawie nowego statutu składki mają wynosić 1 Zł., wpisowe zaś 2 Zł., również zawiadamia, że w myśl statutu każde Gniazdo jest obowiązane o swoich występach donosić Okręgowi; zauważa dalej, że legitymacje związkowe będą rozesłane w najbliższym czasie i tylko dla takiej liczby członków, jaka została podczas lustracji stwierdzoną.

Dalej zwraca się naczelnik z apelem, by Zarządy Gniazd przychodziły z pomocą finansową Gniazdom Ropczyce i Mielec, które budują własne domy. — Zachęca dalej, by Gniazdo starało się ze

względu na przyszłoroczny zlot w Krakowie umundurować jak największą ilość członków, a dla przykładu, by w pierwszej linji umundurował się Zarząd, gdyż dotychczas w Baranowie żadnego munduru sokolego niema.

Również nadmienia naczelnik, że ćwiczenia zlotowe zostaną przerobione z naczelnikami Gniazd w Tarnowie, o czem w swoim czasie Gniazda zostaną powiadomione.

Ze strony Zarządu przyrzeczono, że uwagi naczelnika zostaną wedle możności w czyn wprowadzone i starać się będzie ściągnąć jak największą ilość młodzieży do Sokoła, jednakowoż co do mundurów i strojów ćwiczebnych zauważono, że sprawa pójdzie ciężko, gdyż brak zupełny gotówki u tamtejszych członków.

Obecny skład Zarządu jest następujący: prezes Szewczyk Stanisław, wiceprezes Kozdęba Walenty, gospodarz Ciejka Antoni, skarbnik Dr Szatko Stefan, sekretarz Lipski Ludwik; Bodek Jan, Drzewiński Jan, Klarman Jan, Palkowa Marja, Wawrzykowska Marja, Krzemieński Ludwik.

Roman Witek, sekr. okręg. **Józef A. Zając,** nacz. okręg.

Pilzno. Dnia 7 października 1925 przeprowadzono lustrację techniczno-administracyjną z ramienia Okręgu przez naczelnika i sekretarza okr. w Pilźnie.

Z okazji tej zaproszone zostało prezydjum Zarządu wraz z naczelnikiem miejscowym.

Na zapytanie naczelnika Okręgu, jak się przedstawia stan wychowania fizycznego, przedstawia prezes druh Martyna imieniem naczelnika, który chwilowo opuścił posiedzenie z powodu zajęć w szkole wieczornej uzupełniającej, że systematyczna nauka gimnastyki prowadzoną jest z dziećmi szkolnemi i młodzieżą rękodzielniczą. Ćwiczenia odbywają się regularnie w 3 godzinach tygodniowo, a prowadzi je druh Radoniewicz.

Sokół udziela również nauki gimnastyki dzieciom za niską opłatą, by tylko pokryć koszta opału sali. Ponieważ ale opłata ta, chociaż niska, odstręcza dzieci, przeto postanowiono udzielać nauki gimnastyki bezpłatnie.

Szkoły otrzymują salę na naukę gimnastyki bezpłatnie.

Organizacji młodzieży sokolej, jako też Stałych Drużyn Sokolich niema.

W bieżącym roku urządzono z okazji rocznicy 3-go Maja ćwiczenia popisowe dzieci szkolnych; nadto urządzono wieczorek wyłącznie własnemi siłami, na którem wygłoszono słowo wstępne, wystąpił chór sokoli „Echo“ i odegrano 3 akt z Kościuszki pod Racławicami.

Tow. urządziło wieczór listopadowy i styczniowy.

Specjalnych odczytów w sprawie idei sokolej nie wygłaszano, lecz na Walnem Zebraniu wygłoszono odezwę, celem zaciągania się członków do S. D. S. i O. C. C.

Nadto brano udział w okręgowym biegu rozstawnym.

Nowi członkowie przyjmowani są przez balotowanie lub głosowanie.

Wpisowe wynosi 2 Zł., składka 50 groszy miesięcznie.

Od składek żaden z członków nie jest zwalniany, chociaż istnieje uchwała, by młodzież ćwiczącą a niezamożną od opłat zwalniać.

Funduszu zakładowego niema, lecz wszystkie składki, wpisowe i inne przychody tworzą fundusz obrotowy.

Walne Zebranie odbyło się 1 marca b. r.

Zarząd składa się z prezesa, wiceprezesa i 12 członków. Wybór prezesa odbył się 27 stycznia 1924 r. Skład Zarządu uzupełniony został przez kooptowanie dwóch nowych członków z powodu wyjazdu dwóch starszych.

W skład Komitetu wyszkolenia sokolego wchodzą druhowie: Radoniewicz, Górka i Paszko.

Posiedzenia Zarządu odbywają się raz na miesiąc, z wyjątkiem wakacji. Dotychczas odbyło się 7 posiedzeń. Frekwencja członków Zarządu na posiedzeniach zawsze wzorowa.

Okręg nie był zawiadamiany o urządzanych występach, gdyż Zarząd nie był poinformowany o przepisach nowego statutu, który dopiero na następnem Walnem Zebraniu przyjętym zostanie.

Stan kasy:	gotówka	107:43 Zł.
	na książeczce kasy . .	250:— Zł.
	Razem . . .	357:43 Zł.

Każdoczesny stan kasy sprawdzany bywa na posiedzeniach Zarządu.

Co do mundurów sokolich, zauważono, że wstrzymywano się z nabywaniem tychże, by uniknąć różnorodności kolorów; ale obecnie, ze względu na przyszłoroczny zlot dzielnicowy i ustalenie przez Okręg materji, sprawa będzie wkrótce załatwioną.

Księga uchwał będzie z nowym rokiem administracyjnym w życie wprowadzoną.

Zabaw dla członków i ich rodzin urządzono jedną, a trzy zabawy wspólnie z innemi Towarzystwami. W grudniu ma być urządzona wenta, a na obchód Chrobrowski przygotowuje się ćwiczenia dzieci.

Również zawiadamia prezes, że kosztem Sokoła wybudowany został pomnik na grobie ś. p. Kaszubskiego, oficera Leg. pol., o czem swego czasu Okręg powiadomiony został.

Po wysłuchaniu powyższego sprawozdania, naczelnik okr. nadmienia, że o ileby się tworzyły jakie kluby sportowe, należy je ściągać do Sokoła i nie dopuszczać do tworzenia się takich poza

Sokołem; — również radzi, by do Powiatowego Komitetu wychowania fizycznego forsować jak największą ilość członków, przychylnych Sokołowi; — na co odpowiada druh Prezes, że pozostaje w kontakcie z miejscowym starostą i w razie wejścia w życie ustawy o wychowaniu fizycznem, postara się skoncentrować to w Sokole. — Również nadmienia naczelnik okr., że chcąc zachęcić młodzież do ćwiczeń fizycznych, należy ich do tychże umundurować, a do występów na zewnątrz zaopatrzyć ich w czapki.

Co do funduszu zakładowego, zwraca naczelnik uwagę, że fundusz taki tworzy się w pierwszej linji z wpisowego, a dalej z innych darów i zapisów, a o którym pamiętać należy.

Co do Walnych Zebrań przypomina, że w myśl nowego statutu te mają się odbywać w pierwszej połowie lutego.

O godz. 8 wieczór przeprowadził naczelnik Gniazda druh Radoniewicz lekcję gimnastyki z 22 uczniami szkoły wieczorowej zupełnie poprawnie. Ćwiczenia dobierał z każdej grupy tak łatwe do wykonania, że nawet taki surowy materjał, jak ci nowicjusze, potrafił je dosyć dobrze wykonać.

Po przeprowadzonej lekcji przemówił naczelnik okr. do ćwiczących, zachęcając ich do ćwiczeń fizycznych i wyjaśniając cel i potrzebę tychże, — dziękując równocześnie druhowi Radoniewiczowi za wzorowe prowadzenie ćwiczeń.

Sokół w Pilźnie założony w roku 1894. Liczy 133 członków; posiada piękny budynek, położony na wzgórzu w dosyć dużym parku; posiada również kręgielnię, plac tenisowy i bibljotekę.

Skład Zarządu jest następujący: prezes Martyna Piotr, I wiceprezes Wojnarski Michał, II wiceprezes Drechny Władysław, naczelnik Radoniewicz Józef, sekretarz Dr Kielar Jan, skarbnik Kolbusz Franciszek, gospodarz Szwajkowski Ludwik; — członkowie: Górka Michał, Mossoń Roman, Węgrzyn Michał, Wojnarski Antoni, Byłtoń Marjan, Dr Rosenberg Henryk, Pawlus Karol.

——:—:——

Sokół w Pilźnie ma wszelkie warunki pomyślnego rozwoju, mając dzielny i oddany całą duszą Sokołowi Zarząd, z prezesem Martyną na czele; nie mając zaś osobistych nieprzyjaciół, jest popierany do tego stopnia przez inteligencję, że niema jednego z niej, który nie należy do Sokoła.

Takiemu Zarządowi i Prezesowi, który potrafi sobie zjednać taką sympatję u obywateli — „CZOŁEM!“

Roman Witek, sekr. okręg. **Józef A. Zając,** nacz. okręg.

DO ZARZĄDÓW GNIAZD OKRĘGU III.

W myśl artykułu 9. statutu Związku, wszystkie Gniazda są obowiązane do opłacania składek na rzecz Związku, Dzielnicy i Okręgu.

W Nrze 1. „Wiadomości Sokole“ z dnia 8 marca 1925 podałem dokładnie wysokość składek do Związku, Dzielnicy i Okręgu, jak również i terminy wpłacania tychże.

Zarządy Gniazd swego obowiązku do dnia dzisiejszego nie spełniły i składek ani do Związku, ani do Okręgu dotąd nie nadesłały, mimo że termin wpłacania tychże upłynął z dniem 1-go października b. r.

Przypominam, że składka do Związku na rok 1925 wynosi 1 Zł. od członka, a do Okręgu 60 groszy i te składki mają być do Okręgu wpłacane.

Składki do Dzielnicy zaś, po 1 Zł. 20 gr. rocznie od członka, odsyłać należy wprost do Krakowa pod adresem Zarządu Dzielnicy, Kraków, Wolska.

Wzywam przeto Zarządy Gniazd o wyrównanie składek tak do Związku, jak i Okręgu najdalej do 15 listopada b. r., bym je mógł przed 30 listopada odesłać do Związku i by tenże nie był zmuszony zastosować § 11 statutu Związku do tych Gniazd, które się wyłamują z pod karności sokolej i nie spełniają swych obowiązków.

Przypomina się również, że w myśl uchwały Rady Dzielnicowej z dnia 29 marca 1925 wszystkie Gniazda obowiązane są zapłacić do końca b. r. **podatek Zlotowy,** wynoszący 3 Zł. od członka.

CZOŁEM!

Żołądź, skarbnik okr.

SPROSTOWANIE.

W Nrze 15. „Wiadomości Sokole“ w sprawozdaniu z lustracji z **Mielca** prostujemy, że prezesem Gniazda jest **Władysław** Kawa, następnie, że „Wesele“ Wyspiańskiego grali nie Kruki, ale **Sekcja zabawowa i przedsiębiorstw przy Sokole z pomocą Młodzieży akademickiej.**

DZIAŁ DZIELNICY KRAKOWSKIEJ.

PROTOKÓŁ

posiedzenie Wydziału wychowania fizycznego Dzielnicy w Krakowie z dnia 10-go i 11-go października 1925 r.

Na posiedzeniu w dniu 10 października, które się rozpoczęło o godzinie 18'30 są obecni:

Naczelnik Ruciński jako przewodniczący, dalej druhowie: Hołoubek z Krakowa, Nowak z Krakowa II, Tomala i Mazurkiewicz z Okręgu II, Zając, Cholewski i Radoniewicz z Okręgu III, Kuzian i Dziopek z Okręgu V, Bałut z Okręgu VI, Wróbel z Okręgu VII, Kozłowski i Bielecki z Okręgu I. Z prezydjum Dzielnicy druh Kubalski.

Protokół z ostatniego posiedzenia odczytano i przyjęto do wiadomości. Sekretarz odczytuje również sprawozdanie z działalności Okręgów za okres od 1 stycznia do 1 października 1925 r. Przyjęto do wiadomości.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego wiceprezes druh Kubalski oznajmia o otrzymaniu zaproszenia z D. O. K. V. do wzięcia udziału w święcie wyszkolenia rezerw, które odbędzie się w Krakowie w dniu 26 października 1925, połączone z zawodami. Wyjaśniając cel tego obchodu, zachęca obecnych naczelników okręgowych do obesłania tej uroczystości.

Druh Bałut wyjaśnia sprawę udziału w tych zawodach i zdaje sprawę o pracy około przysposobienia wojskowego w swoim Okręgu.

Druh Kuzian zapytuje, jak rozstrzygnąć sprawę podziału Okręgu, ktróego Gniazda należą terytorjalnie do dwóch D. O. K.

Sprawę tę wyjaśnia druh Wróbel, który przedstawia, że ten sam stosunek Gniazd w Okręgu VII. utrudnia pracę w wyszkoleniu drużyn, lecz Gniazda jego, należące do D. O. K. Kraków biorą udział w zawodach, urządzonych przez krakowskie D. O. K., zaś Gniazda z D. O. K. Przemyśl — tamże, lub nawet tu i tam z całego Okręgu.

Druh Ruciński zwracając uwagę na ustęp w zaproszeniu na posiedzenie o przywiezienie projektów ćwiczeń zlotowych, zapytuje, czy druhowie są w posiadaniu projektów, a zarazem oznajmia, że ogłoszony konkurs na opracowanie programu i ćwiczeń zlotowych nie dał żadnych rezultatów.

Druh Kozłowski podnosi brak zainteresowania u druhów, zajmujących w Sokolstwie stanowiska kierownicze i radzi wobec tego przekazać układ ćwiczeń druhom z Krakowa.

Nad tą sprawą rozwinęła się szeroko i długo trwająca dyskusja, w której prawie wszyscy druhowie głos zabierali.

Druh Kubalski przedstawia, jak sobie wyobraża układ ćwiczeń oraz oświadcza, że jest za utrzymaniem ćwiczeń wspólnych, układ jednak tak zestawić, by uwzględnił nowe kierunki, a odstąpiono od starych szablonów.

W dyskusji na powyższy temat zabierają głos druh Ruciński, Zając, Nowak, Wróbel, Kozłowski, Bielecki i Holoubek.

Na wniosek druha Dziopka zamknięto nad tą sprawą dyskusję, a zarazem uchwalono:

Ustanawia się cztery komisje do opracowania projektów ćwiczeń wspólnych.

Na tem posiedzenie zakończono i odroczono dalszy ciąg obrad do dnia następnego na godzinę 9 rano.

——:—:——

Dnia 11 października 1925 o godz. 9 rano rozpoczyna się drugie posiedzenie pod przewodnictwem naczelnika Rucińskiego, w obecności druhów: Misiąga, Holoubka z Krakowa, Nowaka z Krakowa II, Kozłowskiego z Bochni, Tomali i Mazurkiewicza z Okręgu II, Zająca, Cholewskiego z Okręgu III, Romanowa z Okręgu IV, Kuziana i Dziopka z Okręgu V., Bałuta z Okręgu VI. i Wróbla z Okręgu VII. Nieobecność na posiedzeniach usprawiedliwił druh Pawelski.

Po zagajeniu posiedzenia przez druha Rucińskiego, zabiera głos druh Bałut. Druh Bałut domaga się ustalenia poszczególnych komisji dla opracowania projektów ćwiczeń zlotowych, które według podanego projektu z poprzedniego posiedzenia wybrano. Skład komisji ustalono definitywnie, jak następuje:

Ćwiczenia wspólne druhów opracują druhowie: Nowak, Pawelski, Bałut. — Arbitrem tej komisji druh Kozłowski.

Ćwiczenia wspólne kobiet opracują druhowie: Holoubek, Kozłowski i Zając. — Arbitrem tej komisji druh Kuzian.

Ćwiczenia krótką laską dla chłopców opracują druhowie: Ruciński i Zając. — Arbitrem tej komisji druh Nowak.

Ćwiczenia obręczą dla dziewcząt opracują druhowie: Dziopek i Kozłowski. — Arbitrem tej komisji druh Zając.

Na wniosek druha Bałuta uchwalono zwołać pełne posiedzenie Wydziału na 8 listopada do Krakowa, na którem przywiezione projekty będą w każdej komisji z osobna przećwiczone i ułożony zostanie wybór poszczególnych obrazów, które przedłożone będą pełnemu Wydziałowi do uchwalenia i definitywnego oddania do druku.

Ze względu na spodziewany niewielki udział młodzieży w zlocie, postanowiono zwrócić się do Kuratorjum Okręgu szkolnego z prośbą o zezwolenie młodzieży szkolnej na udział w zlocie. Sprawę tę przekaże Wydział Przewodnictwu Dzielnicy z prośbą do wykonania.

Druh Holoubek odczytuje ponownie prowizoryczny projekt programu na oba dnie zlotowe. Po wyczerpującej dyskusji ustalono program, jak następuje:

W niedzielę dnia 28 czerwca:

Od g. 6—10 rano próby ćwiczeń wspólnych na oba dnie, poczem nabożeństwo; po nabożeństwie pochód przez miasto, defilada.

Po południu publiczne ćwiczenia o programie:

1. Defilada wszystkich chorążych ze sztandarami, druhowie umundurowani a niećwiczący, młodzież męska, żeńska, druhinie i druhowie ćwiczący w strojach ćwiczebnych, kolarze, wioślarze i konni.
2. a) Ćwiczenia młodzieży męskiej wspólne, krótką laską.
   b) Gry i zabawy w zastępach.
3. a) Ćwiczenia wspólne dziewcząt obręczami.
   b) Gry i zabawy w zastępach.
4. Ćwiczenia gości.
5. a) Wejście do ćwiczeń wspólnych druhiń.
   b) Ćwiczenia wspólne druhiń.
6. a) Wejście do ćwiczeń wspólnych druhów.
   b) Ćwiczenia wspólne druhów.
7. Rej Oddziałów kolarzy z całej Dzielnicy.

W poniedziałek dnia 29 czerwca:

Od godz. 6 rano do 11 przed poł. zawody lekko-atletyczne (pięciobój) z całej Dzielnicy.

Na pięciobój składają się następujące rodzaje ćwiczeń:

1. bieg na 100 m.;
2. rzut oszczepem;
3. skok w dal;
4. rzut granatem trzonowym do leja;
5. skok w wyż.

Do zawodów dopuszcza się tylko po 5 druhów z każdego Okręgu, a mianowicie tych, którzy na zawodach okręgowych osiągną największą ilość punktów w pięcioboju.

Po południu publiczne ćwiczenia o programie:

1. Ćwiczenia wspólne druhów wraz z wejściem.
2. Ćwiczenia w zastępach lub wspólne Okręgami.
3. Ćwiczenia odrębne Dzielnic.
4. Ćwiczenia wojskowe.
5. Ćwiczenia wspólne druhiń wraz z wejściem.
6. Ćwiczenia lancami.
7. Wymarsz wszystkich chorążych ze sztandarami, umundurowanych, wszyscy ćwiczący (Oddziały ćwiczące z bronią lub przyborem), kolarze, wioślarze i konni; ustawienie się na boisku frontem do głównej trybuny, przemówienie Prezesa Dzielnicy i zakończenie zlotu.

Uchwalono na wniosek druha Bałuta:

Odineść się do druha Józefa Rakowskiego w Żywcu z prośbą o opracowanie reju kolarskiego i zajęcie się organizacją zlotową wszystkiemi Oddziałami kolarskiemi w Dzielnicy.

Uchwalono rozpocząć zawody punktualnie o godz. 6 rano, bez względu na nieobecnych a zgłoszonych zawodników.

Jako nagrody dla zwycięzców proponuje się na razie żetony wraz z poświadczeniem. — Nadto uchwalono:

Uchwala się odznaczyć każdego najlepszego zawodnika w poszczególnym rodzaju zawodów.

W czasie dyskusji wyłoniła się również sprawa udziału wioślarzy i proponowano odnieść się w tej sprawie do Oddziału wioślarskiego, by tenże zastanowił się nad ewentualnem urządzeniem regat wioślarskich na Wiśle na 27 czerwca, tj. w przeddzień zlotu.

Uchwalono:

Dla ujednostajnienia stroju kobiet i nakrycia głowy postanowiono: granatowe lub czarne spodniczki, biała bluzka, głowa owinięta czerwoną chustką, czarne pończochy, czarne obuwie.

Druh Holoubek obowiązuje się poczynić starania o nabycie hustek czerwonych dla kobiet po cenie hurtownej.

Druh Nowak proponuje urządzić mecz piłki nożnej w drugim dniu zlotu o godz. 11 przedpoł. Z powodu sprzeciwu większości druhów sprawa upada.

Na wniosek druha Kozłowskiego uchwalono:

Każdy Okręg zgłosi dla powiększenia Wydziału po jednym druhu na ręce sekretarza do 8 listopada.

Druh Dziopek proponuje, by na przyszłe posiedzenie druhowie zjechali się w stroju sokolim, celem sporządzenia wspólnej fotografji Wydziału wychowania fizycznego Dzielnicy.

Sprawę tę odroczono aż do czasu zlotu.

Druh Zając stawia wniosek, by djety za wyjazdy na posiedzenia lub lustracje odpowiednio podwyższyć, albowiem dotychczasowe normy są niewystarczające.

Uchwalono odnieść się do Przewodnictwa Dzielnicy z propozycją o wyznaczenie na ten cel po 10 Zł. dziennie, nie licząc w to kosztów podróży.

Z powodu wyczerpania porządku dziennego naczelnik Ruciński zamyka posiedzenie i dziękuje za wytrwałą i owocną pracę z odbytych posiedzeń. — Na tem posiedzenie o godz. 12·30 zakończono.

Holoubek, sekretarz. **Ruciński,** naczelnik.

Do Naczelników okręgowych Dzielnicy krakowskiej!

Przypominamy uchwałę W. w. f. Dzielnicy z 11 października b. r., mocą której każdy Okręg winien był natychmiast zgłosić do Naczelnictwa Dzielnicy jednego kandydata do Wydz. w. f. Dzielnicy. i dokładny adres jego.

W zgłoszeniu należy podać imię i nazwisko, z którego Gniazda

Gustaw Holoubek, sekr. W. w. f. Dzieln. krakowskiej.

Wydawca i nakładca: Zarząd III. Okręgu. — Redaktor odpow.: Stan. Starostka.
Z drukarni Józefa Pisza w Tarnowie.